

## PRZY KOMINKU – I. Santor

Spośród starych płyt gramofonowych  
Jedną najpiękniejszą znam,  
Czasem, kiedy wieczór jest zimowy,  
Tę niemodną płytę sobie gram

Zdaje mi się wtedy, że wróciłeś,  
I wróciła młodość moja znów,  
Snuje się za nami słowo „miłość”,  
Najpiękniejsze spośród wszystkich słów

Przy kominku  
Mrok zapadł szary jak mgła,  
„Przy kominku” –  
Piosenkę starą ktoś gra  
Powracają wspomnienia z dawnych tych dni,  
Gdy po raz pierwszy „kocham cię” mówiłeś mi.....

Patrzę na pożółkłe fotografie  
I uśmiecham się wśród łez  
Dziś już wytłumaczyć nie potrafię,  
Czemu mi tak źle bez ciebie jest

Stara płyta kręci się i szumi,  
Jest pęknięta tak jak serce me,  
Serce, co zapomnieć już nie umie,  
I z daleka pożegnanie śle

Przy kominku  
Mrok zapadł szary jak mgła,  
„Przy kominku” –  
Piosenkę starą ktoś gra  
Powracają wspomnienia z dawnych tych dni,  
Gdy po raz pierwszy „kocham cię” mówiłeś mi...  
Powracają wspomnienia z dawnych tych dni,  
Gdy po raz pierwszy „kocham cię” mówiłeś mi...

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych